

Sygn. akt VIA Ca 1927/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SA Marcin Strobel

Sędzia SO (del.) Anna Wrembel- Woźniak

Protokolant starszy sekretarz sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko m.(...) W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 września 2014 r., sygn. akt XXV C 1639/13

I oddala apelację;

II zasądza od J. P. na rzecz m. (...) W. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VIA Ca 1927/14

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł o nakazanie pozwanemu miastu (...) W. Zarząd Cmentarzy (...) przeprowadzenia ekshumacji zwłok H. S. i pochowanie jej w grobie rodzinnym oznaczonym w ewidencji Cmentarza (...) w W. jako (...), o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz łącznej kwoty 5.484,00 zł (w tym 1.284,00 zł tytułem zwrotu kosztów wykupienia i urządzenia grobu ziemnego i 4.000,00 zł tytułem naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do grobu) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie pod sygnaturą XXV C 330/11 oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwoty 1.560,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W dniu 29 października 2013 r. powód wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2013 r.

Na skutek powyższej skargi Sąd postanowił wznowić postępowanie z uwagi na to, że powód był pozbawiony możliwości działania na skutek nieprawidłowego (na nieaktualny adres) doręczania wezwań sądowych jego pełnomocnikowi procesowemu.

Na rozprawie w dniu 11 września 2014 r. powód podtrzymał pierwotne żądanie pozwu.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi o wznowienia postępowania, a w przypadku wznowienia postępowania o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

W dniu 26 lutego 2006 r. zmarła babcia powoda - H. S.. Powód był jedyną osobą, która do chwili śmierci opiekowała się nią. Ojciec powoda, a zięć zmarłej nie utrzymywał kontaktów z nią ani z powodem już od wielu lat. Brak informacji o aktualnym miejscu zamieszkania spowodował, że nie można go było powiadomić o śmierci teściowej ani uzyskać od niego potrzebnych informacji na temat grobu rodzinnego, który urządził właśnie ojciec powoda dla swojej żony, a matki powoda. Powód był przekonany, że grób rodzinny jest to duży grób wieloosobowy.

Na grobie nr (...), rząd (...), grób (...) na Cmentarzu Komunalnym (...) widniały tablice z nazwiskiem zmarłej matki powoda i dziadka oraz babci, która miał tam zostać dochowana. Grób został urządzony 22 lata temu i był pokryty dwoma płytami nagrobnymi, a nie jednolitą płytą poziomą pokrywającą dwa groby.

W dniu 27 lutego powód ustalił z Przedsiębiorstwem Usług (...) sp. z o.o. - firmą organizującą pogrzeby, że pogrzeb babci odbędzie się w dniu 3 marca 2006 r. Powód musiał tylko odszukać w księgach administratora cmentarza numer grobu i złożyć wniosek o dochowanie zwłok babci do istniejącego już grobu rodzinnego.

Powód udał się w dniu 28 lutego 2006 r. do Kancelarii (...) w W., gdzie złożył stosowny wniosek o dochowanie zwłok do grobu, w którym był już pochowany mąż zmarłej S. S..

W trakcie tej wizyty doszło do niezgodności między tym co mówił powód o grobie babci, a dokumentami grobu w aktach cmentarza, z których wynikało, że nie są to jednak dwa oddzielne groby, zaś powód nie jest tą osobą, która może decydować w świetle art. 10 ustawy o cmentarzach o pochówku, lecz prawo to ma jego ojciec, a mąż pochowanej tam matki powoda. W związku z tym urzędnicy cmentarza mieli wątpliwości czy w grobie mogą spoczywać inne osoby poza już pochowanymi.

Powód w Kancelarii pozwanego otrzymał informację, że w księgach ewidencyjnych nie ma żadnej informacji, czy drugi grób jest opłacony oraz czy jest to grób pojedynczy, czy podwójny, w związku z czym należało to sprawdzić przez zdjęcie płyty nagrobnej, a decyzję w tej sprawie podjął sam kierownik jednostki.

Czynności sprawdzające grób mogły być dokonane dopiero następnego dnia, wobec tego, że dobiegł końca dzień pracy. Na podstawie jednak samego wyglądu zewnętrznego grobu nie można było dokonać ustaleń czy istnieje jeden grób czy dwa groby. Powoda poinformowano, że sama treść napisów na nagrobku nie przesądza o tym kto może być w grobie jeszcze pochowany oraz, że decyduje o tym wola żyjących członków rodziny zmarłego według kolejności wskazanej w art. 10 ustawy o cmentarzach.

Powód nie chciał opłacić grobu i nie był zainteresowany proponowanym rozwiązaniem. Oznajmił, że nie może dłużej czekać, ponieważ termin pochówku jest już ustalony, a on musi niezwłocznie wrócić do Austrii, gdzie aktualnie mieszka i pracuje.

Ostatecznie powód zdecydował się pochować babcię w innym grobie, który wykupił za kwotę zbliżoną do kwoty należnej jako opłata za dotychczasowy grób. Powód nie wyraził zgody na odkopanie grobu rodzinnego w celu sprawdzenia możliwości dochowania jego babci. Urzędnicy cmentarza odstąpili zatem od odkrywania grobu, nie sprawdzono czy były to dwa oddzielne groby czy jeden grób rodzinny, ponieważ bez zgody uprawnionego członka rodziny wykonanie tych czynności nie było możliwe.

Powód potwierdził w kancelarii pozwanego, że wszelkich formalności związanych z wykupieniem i urządzeniem miejsca na cmentarzu zarządzanym przez pozwanego dokonywał w przeszłości wyłącznie ojciec powoda, z którym nie było żadnego kontaktu od kilku lat.

Zgodnie z procedurą obowiązującą na cmentarzu zarządzanym przez pozwanego, jeżeli dokonywano pochówku osoby zmarłej w istniejącym już grobie należało opłacić grób, powód natomiast nie posiadał dowodu opłaty, a także nie potrafił udowodnić swojego prawa do dysponowania grobem przed swoim ojcem, który to prawo posiadał. Powoływał się w rozmowie z urzędnikami cmentarza jedynie na informacje uzyskane w dalekiej przeszłości od ojca, że grób jest opłacony i, że jest w nim miejsce na pochówek dla dziadka i babci.

Wobec istnienia tych trzech przeszkód poinformowano także powoda, że może on wykupić inne miejsce na terenie cmentarza i tam pochować babcię. Powód nie chcąc zmieniać ustalonego z przedsiębiorstwem pogrzebowym terminu pochówku oraz wobec konieczności szybkiego powrotu do miejsca zamieszkania, podjął decyzję o zakupie i urządzeniu innego miejsca grzebalnego, gdzie pochowano babcię. W tym samym momencie powód już myślał o tym, że w przyszłości i tak przeniesie zwłoki babci do grobu rodzinnego. Powód nie widział wtedy konieczności sprawdzania grobu w naturze, chociaż słyszał rozmowę pracowników, że należy sprawdzić czy jest tam jeden grób czy też dwa.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że charakter prawny tzw. "prawa do grobu" wskazując, że w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że aczkolwiek grób (grobowiec) nie może być przedmiotem odrębnej od gruntu własności, przedmiotem użytkowania wieczystego, ani ograniczonego prawa rzeczowego, to jednak może być przedmiotem określonych uprawnień, zarówno o charakterze majątkowym, jak i o charakterze wyłącznie osobistym. Zewnętrznym przejawem tych pierwszych są np. poniesione wydatki na urządzenie grobu, ponoszenie opłat na rzecz Zarządu Cmentarza itp., niemajątkowym zaś elementem prawa do grobu jest uprawnienie do pochowania w nim zmarłego.

Sąd wskazał również, że pierwotnym źródłem tych uprawnień jest umowa, na mocy której zarząd cmentarza oddaje osobie zainteresowanej miejsce na grób. Zazwyczaj powodem zawarcia tej umowy jest nabycie prawa do złożenia w grobie zwłok, a z chwilą złożenia do grobu zwłok, prawo do grobu obejmuje urządzenie jego wystroju, wystawienie nagrobka itp.

Te zewnętrzne przejawy prawa do grobu, mimo że wiążą się z wydatkami, mają charakter osobisty.

Sąd przywołał również art. 10.1. ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, zgodnie z którym prawo pochowania zwłok ludzkich ma najbliższa pozostała rodzina osoby zmarłej: pozostały małżonek(ka), krewni zstępni, krewni wstępni, krewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa, powinowaci w linii prostej do pierwszego stopnia. W myśl natomiast art. 7. 1. grób nie może być użyty do ponownego chowania przed upływem lat 20. Po upływie lat 20 ponowne użycie grobu do chowania nie może nastąpić, jeżeli jakakolwiek osoba zgłosi zastrzeżenie przeciw temu i uiści opłatę, przewidzianą za pochowanie zwłok. Zastrzeżenie to ma skutek na dalszych lat 20 i może być odnowione. Przepisy powyższe nie mają zastosowania do chowania zwłok w grobach murowanych przeznaczonych do pomieszczenia zwłok więcej niż jednej osoby, a także do chowania urn zawierających szczątki ludzkie powstałe w wyniku spopielenia zwłok.

Sąd podkreślił, że jak wynika z ustaleń faktycznych sprawy powód jako kolejna - po swoim ojcu - uprawniona osoba do dysponowania murowanym grobem rodzinnym nie współdziałał należycie z pozwanym w zakresie ustalenia stanu faktycznego grobu rodzinnego w celu porównania go z zapisami w księgach cmentarnych i dokumentach archiwalnych, co pozwoliłoby na określenie dalszego postępowania w sprawie pochówku.

Zdaniem Sądu to nie fakt braku opłaty za oba groby rodzinne, lecz potrzeba sprawdzenia stanu istniejącego grobu murowanego miała służyć ustaleniu, czy w grobie tym może zostać dochowana jeszcze inna osoba. Z informacji cmentarza wynikało bowiem, że S. S. został dochowany w dniu 17 października 1984 r. w grobie urządzonym na dwóch miejscach grzebalnych, w których wcześniej w dniu 10 października 1984 r. pochowano jego córkę B. P. i do którego prawo miał w pierwszej kolejności mąż zmarłej B. P..

Jak wynikało z dokumentacji grobu, pobrana przy pochówku S. S., opłata dotyczyła bowiem tylko dochowania do grobu istniejącego, a nie urządzenia nowego grobu, co wprowadziło urzędników cmentarza w błąd. Zachodziła już wtedy obawa, że prawa do grobu może zgłaszać mąż zmarłej B. P..

Posiadany przez cmentarz projekt nagrobka na spornym grobie dotyczył tylko grobu zmarłej B. P., zaś faktycznie ustawiony nagrobek i napisy na tym nagrobku nie były zgodne ze złożonym na cmentarzu projektem grobu. Te okoliczności wymagały sprawdzenia istniejącego faktycznie grobu skoro dokumenty nie oddawały jasnego stanu faktycznego.

Zakład pogrzebowy proponował wykonanie tych czynności, a zatem nie uchylał się od sprawdzenia grobu, lecz planował zrobić to w dniu 29 lutego 2006 r. tzn. w następnym dniu po zgłoszeniu pogrzebu przez powoda. Powód nie wyraził jednak zgody na te czynności i sam zdecydował, że wykupi inny grób ziemny z uwagi na pośpiech i chęć powrotu za granicę gdzie mieszkał.

Sąd podkreślił, że z dokonanych ustaleń faktycznych sprawy wynika, że brak opłaty za grób nie stanowił najważniejszej i głównej przeszkody w pochowaniu babci powoda w grobie rodzinnym jak przedstawił to subiektywnie powód w swoich zeznaniach oraz świadkowie powoda tj. A. S. i M. W..

Ponadto z zeznań powoda wynika, że już w momencie zakupu nowego grobu zamierzał on przenieść zwłoki babci do grobu rodzinnego, co miało się stać po wyjaśnieniu całej sprawy dotyczącej wyłącznie opłaty. Tymczasem opłata jaką uiścił powód za nowy grób ziemny wynosiła prawie tyle samo co opłata za istniejący już grób rodzinny. Sama zatem zapłata za grób nie mogła stanowić decydującej przeszkody do zrealizowania pochówku w miejscu, które było zgodne z wolą zmarłej.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom urzędników cmentarza, ponieważ ich wersja zdarzenia jest zgodna z treścią pism urzędowych, które stanowiły korespondencję z powodem.

Sąd zwrócił również uwagę, że powód w swoich zeznaniach, a wcześniej pismach procesowych w ogóle pominął kwestię potrzeby sprawdzenia stanu grobu w celu wyjaśnienia wątpliwości zarządu cmentarza, co w konsekwencji umożliwiłoby pochowanie babci powoda w grobie rodzinnym już po faktycznym ustaleniu, gdzie konkretnie można pochować kolejną osobę. Treść samych napisów na nagrobku nie mogła przesadzać o tym, kto i gdzie może być pochowany w spornym grobie.

Zdaniem Sądu powód musiał sobie zdawać sprawę z tego, że z treści akt cmentarza wynikało, że B. P. i S. S. mogą spoczywać w jednym grobie murowanym rodzinnym założonym na dwóch miejscach grzebalnych. Powód nie był jednak zainteresowany odsunięciem płyty nagrobka i nie wyraził na to zgody z powodu braku czasu i konieczności powrotu za granicę.

W ocenie Sądu opisane zachowanie pracowników cmentarza nie stanowiło działań polegających na celowym i zamierzonym utrudnianiu powodowi pochówku i nie można również mówić o zaniechaniu jakichkolwiek pozytywnych działań pracowników cmentarza w tej sprawie.

Brak zgody powoda na dokonanie faktycznej czynności sprawdzającej uniemożliwiło dalsze czynności pracowników cmentarza. Pozwany wymagał przede wszystkim zgody ojca powoda, jako osoby uprawnionej do grobu w pierwszej kolejności, a powód nie miał wówczas żadnego kontaktu ze swoim ojcem. Ta okoliczność, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie była również zawiniona przez pozwanego.

Powód podjął samodzielną i niewymuszoną decyzję o zakupie nowego grobu ziemnego, gdzie dokonano pochówku jego babci.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie można mówić o delikcie pozwanego, brak również podstaw do nakazania pozwanemu dokonania ekshumacji, ponieważ uprawnionym do dokonania takich czynności jest w obecnym stanie prawnym wyłącznie powód jako osoba bliska zmarłej. W ocenie Sądu brak jest uzasadnionych podstaw do zarządzenia ekshumacji skoro pozwany nie dopuścił się działania bezprawnego w rozumieniu art. 415 k.c. Sąd nie dopatrzył się podstaw odpowiedzialności pozwanego, bowiem szkoda w postaci opłaty w kwocie 1.284 zł wydanej na zakup nowego grobu przez powoda nie stanowi skutku zawinionego działania pozwanego.

Odnośnie do roszczenia powoda zapłaty kwoty 4.000 zł zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do grobu, Sąd wskazał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie, bowiem nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek bezprawnego działania pozwanego.

Zdaniem Sądu należy uznać, że pozwany nie dopuścił się zachowania sprzecznego z prawem w sytuacji odmowy pochówku babci powoda w grobie rodzinnym bez uprzedniego sprawdzenia jego budowy, ponieważ to sam powód podjął decyzję o zakupie innego grobu ziemnego nie godząc się na sprawdzenie grobu rodzinnego z natury, co miało wyeliminować wątpliwości o charakterze technicznym tj. niezgodność projektu w dokumentacji cmentarza z rzeczywistym stanem grobu. Kwestia braku opłaty za grób miała tu charakter drugorzędny, a w konsekwencji okazało się, że żądanie tej opłaty nie było zasadne.

Zdaniem Sądu takie zachowanie się pozwanego było działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego, a zachowanie powoda należy uznać za zgodę na pochówek w innym grobie w sytuacji pojawienia się przeszkody do pochówku w grobie rodzinnym.

O kosztach procesu Sąd postanowił na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- nierozpoznanie istoty sprawy polegające na uchyleniu się od zbadania podstawy materialnoprawnej pozwu,
- naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia – art. 210 § 3 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c., 227 k.p.c., 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej oceny dowodów, poczynienie wybiórczych ustaleń, pominięcie części dowodów wykazujących podstawę faktyczną roszczenia powoda a w konsekwencji nierozważenie całokształtu okoliczności sprawy, przy jednoczesnym oparciu rozstrzygnięcia na dowolnym ustaleniu co do istnienia przesłanki niweczącej roszczenie powoda,
- art. 233 §1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów z zeznań świadków W. C., M. W., A. S. i powoda, a w konsekwencji pominięcie ich znacznej części przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, pominięcie dowodów z dokumentów powołanych przez powoda, wadliwość dokonanej w uzasadnieniu wyroku oceny prawnej polegającej na pominięciu domniemania bezprawności czynu pozwanego,
- naruszenie art. 6 k.c., art. 23 k.c., art. 24 § 1 i 2 k.c., art. 415 k.c. i art. 448 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przy całkowitym braku ustaleń co do przesłanek zastosowania tych przepisów, w tym co do zakresu, w jakim powód wykazał dochodzone roszczenie, a nadto błędne rozłożenie ciężaru dowodu w zakresie dotyczącym bezprawności działania pozwanego, co doprowadziło do bezpodstawnego ustalenia, że powód nie udowodnił swojego roszczenia.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nakazanie pozwanemu przeprowadzeni na jego koszt ekshumacji zwłok H. S. i pochowanie ich w urzędowym grobie rodzinnym oznaczonym w ewidencji Cmentarza (...) w W. jako (...), zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.484 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny aprobeuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy jak również na akceptację zasługuje ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zgłoszonych przez powoda roszczeń.

Podkreślić należy, że nie jest zrozumiały zarzut powoda, zawarty w apelacji, jakoby Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., sygn. akt I CKN 486/00). Innymi słowy do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji zaniecha rozpoznania materialnej podstawy żądania pozwu, mające wpływ na istnienie prawa powoda bądź kwalifikację całego stosunku prawnego, albo też w sytuacji, gdy sąd ten oddala powództwo wprost, tj. na podstawie jednej tylko przesłanki - unicestwiającej roszczenie - nie badając merytorycznie podstaw powództwa, np. uchyla się od zbadania przesłanek nieważności umowy, uznaje, że brak legitymacji procesowej, że doszło do przedawnienia bądź upływu terminu zawitego albo też, że powództwo jest przedwczesne. Ponadto sąd pierwszej instancji nie rozpoznaje istoty sprawy, gdy pomija merytoryczne zarzuty pozwanego mogące doprowadzić do unicestwienia roszczenia, np. zarzut potrącenia, zarzut nieważności umowy. Nie chodzi przy tym o sytuację, w której sąd rozważa podstawy materialne zarzutu pozwanego i uznaje, że nie jest on uzasadniony, ale o jego zignorowanie, np. przez błędne przyjęcie, że nie został on zgłoszony. Jako przesłanka nierozpoznania istoty sprawy wskazywana jest również sytuacja, gdy sąd rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej bądź o innym przedmiocie niż zgłoszone w pozwie albo też gdy sprawa została rozstrzygnięta bez badania warstwy faktycznej, jedynie na podstawie przeciwstawnych twierdzeń stron, albo wreszcie gdy sąd nie uwzględnił przekształceń podmiotowych dokonanych w sprawie i rozpatrzył roszczenia przypisane innemu podmiotowi, niż to wynika ze stanu ukształtowanego w wyniku dokonanych zmian.

W uzasadnieniu apelacji powód zarzucił, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy w ogóle nie zawarł wyводу wskazującego, jakie przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanego zobowiązany był wykazać powód.

Powód, zarzut nierozpoznania istoty sprawy opiera na bezpodstawnym, jego zdaniem, twierdzeniu, że Sąd nie uwzględnił płynącego z art. 24 k.c. domniemania prawnego bezprawności działania pozwanego.

W istocie, Sąd Okręgowy zawarł w uzasadnieniu stwierdzenie, że do powstania roszczenia z art. 23 i 24 k.c. niezbędne jest nie tylko wykazanie i ustalenie konkretnego dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., ale również wykazanie stwierdzenia faktu jego naruszenia i bezprawności takiego zachowania.

Podnieść jednak należy, że nawet, jeżeli Sąd Okręgowy nie wskazał w uzasadnieniu, jakie przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanego winny zostać udowodnione przez powoda, a jakie przez pozwanego, to nie można wywieść z tego, że Sąd obowiązkiem wykazania wszystkich przesłanek z art. 23 i 24 k.c. w tym i domniemania

bezprawności zachowania pozwanego, obciążył powoda. Sąd nie uczynił powodowi zarzutu, że nie udowodnił, by zarzucane pozwanemu zachowanie miało charakter bezprawny.

Sąd Okręgowy dokonał oceny zarówno ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda jak i bezprawności zachowania pozwanego na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wobec powyższego zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 6 k.c. nie można uznać za uzasadniony.

Nie można zgodzić się z zarzutem apelacji przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny materiału dowodowego, jak również braku wszechstronności oceny tego materiału.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że korespondencja „pozaprocesowa”, na którą powołuje się powód w swojej apelacji, a dotycząca kwestii pochówku H. S. pochodzi z dat po pochówku, natomiast brak jest korespondencji, z której wynikałoby, jakie były przyczyny braku podjęcia przez pozwanego decyzji co do pochowania zwłok H. S. w przygotowanym wcześniej grobie rodzinnym sprzed daty pochówku. Ponadto jak wynika z pisma pozwanego z dnia 10 kwietnia 2006 r. będącego odpowiedzią na wystąpienie powoda z dnia 25 marca 2006 r. o wyjaśnienie przyczyn, dla których uniemożliwiono mu pochowanie H. S. w przygotowanym dla niej, od 22 lat, grobie, powodem stanowiska pozwanego był fakt, że pierwszą osobą pochowaną w grobie była matka powoda, a co za tym idzie osobą, która mogłaby zdecydować o dochowaniu w grobie innej osoby był ojciec powoda. Niejasności co do konstrukcji grobu tj. czy nagrobkiem przykryty jest jeden grób, czy też dwa oddzielne, miały zostać wyjaśnione przez pracowników pozwanego następnego dnia po zgłoszeniu się przez powoda do zarządu cmentarza. Zatem należy uznać za prawidłową konstatację Sądu Okręgowego, że rzeczywistym powodem, dla którego w dniu 28 lutego 2006 r. pozwany nie podjął decyzji o dochowaniu zwłok w grobie rodzinnym była niemożność sprawdzenia stanu istniejącego grobu.

Podkreślić również należy, że nie jest zasadne twierdzenie powoda, że powoływanie się przez pozwanego w późniejszych pismach na okoliczności wcześniej niezgłoszone są przejawem przyjętej przez pozwanego linii obrony. Takie twierdzenie w świetle korespondencji toczony między stronami jest nieuprawnione.

Powód niezasadnie również powołuje się na to, że Sąd Okręgowy bez wskazania przyczyn dał wiarę świadkom zgłoszonym przez pozwanego i te zeznania stanowiły podstawę dokonywanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, a odmówił wiarygodności świadkom powoda. Abstrahując od tego, że apelacja w swej treści stanowi powtarzanie fragmentów uzasadnienia Sądu Okręgowego i stanowi jedynie polemikę z poczynionymi przez ten Sąd ustaleniami, wskazać należy, że świadkowie zawnioskowani przez powoda nie są świadkami bezpośrednimi, a przebieg rozmów powoda z pracownikami zarządu cmentarza znają z relacji powoda. Jedynie świadek W. zeznała, że rozmawiała z urzędnikami zarządu cmentarza, od których dowiedziała się, że H. S. nie może zostać pochowana w grobie rodzinnym w związku z brakiem opłaty. Jednakże wobec istnienia korespondencji, o której mowa wyżej zeznania tego świadka nie są przekonujące.

Nie znajduje oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym twierdzenie powoda, że Sąd nie wziął pod uwagę jego stanowiska, zgodnie z którym od samego początku powoływał się na fakt braku opłaty za grób jako podstawę odmowy pozwanego dokonania pochówku w grobie rodzinnym.

Podkreślić należy, że nie ma przeszkód do czynienia ustaleń faktycznych nawet w oparciu tylko o treść zeznań strony, jakkolwiek oczywistym jest, że zeznania takie trzeba oceniać ze szczególną ostrożnością, skoro pochodzą od osoby zainteresowanej rozstrzygnięciem sprawy na jej korzyść (tak Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. akt I A Ca 1198/14). W przedmiotowej sprawie jednak okoliczność, że powód od początku powoływał się na brak opłaty jako przyczynę odmowy pochówku, przy istnieniu innych dołączonych do akt sprawy dowodów wskazujących na inne przyczyny, aniżeli brak opłaty, pozostaje bez istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. są chybione.

Wobec powyższego nie są również zasadne zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Wprowadzenie w art. 24 k.c. domniemanie prawnego bezprawności działania naruszającego dobra osobiste powoduje przerzucenie ciężaru dowodu, że zachowanie pozwanego nie było bezprawne, na pozwanego właśnie. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, tj. działanie w ramach porządku prawnego, a więc działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Nie ma znaczenia, czy pozwany powołując się na określone dowody, wskazał jednocześnie wprost, że są one zgłoszone na okoliczność braku bezprawności jego zachowania. Sąd orzekający sprawę bowiem, czyni to w oparciu o dowody zebrane w toku postępowania i ma obowiązek ocenić je z punktu widzenia przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanego. Ponadto również dowody zaoferowane przez powoda podlegają ocenie w tym kontekście, zatem również na ich podstawie, Sąd może dokonać oceny spełnienia przesłanek z art. 23 i 24 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na ustawę z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, podkreślając, że działania podejmowane przez pracowników pozwanego zgodne były z jej przepisami, a skoro tak nie można pozwanemu przypisać bezprawności działania. Sąd Apelacyjny z takim stanowiskiem Sądu pierwszej instancji zgadza się.

W tych okolicznościach zarzuty naruszenia art. 23 k.c., 24 k.c., 415 k.c. i 448 k.c. nie są uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. stosownie do jego wyniku.